

Sygn. akt II K 746/16

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 10 sierpnia 2017 roku

Sąd Rejonowy w Nowym Dworze Mazowieckim w II Wydziale Karnym w składzie:

Przewodniczący: SSR Anna Zajączkowska

Protokolant: Anna Kopec

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 31 marca 2017 roku, 2 czerwca 2017 r., 9 czerwca 2017 r., 9 sierpnia 2017 roku sprawy P. P.

urodzonego (...) w W.

syna D. i B. z domu G.

oskarżonego o to, że:

w okresie od 24 stycznia 2013 roku do 9 lipca 2013 roku i od 13 grudnia 2013 roku do 14 maja 2015 roku w N. woj. (...), uporczywie uchylał się od ciążącego na nim z mocy wyroku Sądu Rejonowego w Nowym Dworze Mazowieckim sygn. akt III RC 203/05 z dnia 16 stycznia 2006 roku, obowiązku lożenia na utrzymanie małoletniego syna K. P., przez co naraził go na niemożność zaspokojenia podstawowych potrzeb życiowych

tj. o czyn z art. 209 § 1 k.k.

o r z e k a

1. w ramach czynu zarzucanego w akcie oskarżenia oskarżonemu P. P. uznaje go za winnego tego, że:

a) w okresie od 24 stycznia 2013 roku do 9 lipca 2013 roku w N. woj. (...), uchylał się od ciążącego na nim z mocy wyroku Sądu Rejonowego w Nowym Dworze Mazowieckim sygn. akt III RC 203/05 z dnia 16 stycznia 2006 roku obowiązku alimentacyjnego na syna K. P., przez co naraził go na niemożność zaspokojenia podstawowych potrzeb życiowych, przy czym łączna wysokość powstałych wskutek tego zaległości stanowiła równowartość co najmniej 3 świadczeń okresowych tj. czynu z art. 209 § 1a k.k. i za to na podstawie art. 209 § 1a k.k. oskarżonego skazuje i wymierza mu karę 3 (trzech) miesięcy pozbawienia wolności;

b) w okresie od 13 grudnia 2013 roku do 14 maja 2015 roku w N. woj. (...), uchylał się od ciążącego na nim z mocy wyroku Sądu Rejonowego w Nowym Dworze Mazowieckim sygn. akt III RC 203/05 z dnia 16 stycznia 2006 roku obowiązku alimentacyjnego na syna K. P., przez co naraził go na niemożność zaspokojenia podstawowych potrzeb życiowych, przy czym łączna wysokość powstałych wskutek tego zaległości stanowiła równowartość co najmniej 3 świadczeń okresowych tj. czynu z art. 209 § 1a k.k. i za to na podstawie art. 209 § 1a k.k. oskarżonego skazuje i wymierza mu karę 3 (trzech) miesięcy pozbawienia wolności;

2. na podstawie art. 85 § 1 k.k., art. 86 § 1 k.k. orzeka wobec oskarżonego karę łączną pozbawienia wolności w wymiarze 4 (czterech) miesięcy pozbawienia wolności;

3. na podstawie art. 624 § 1 k.p.k. zwalnia oskarżonego z obowiązku zapłaty kosztów sądowych, przejmując je na rachunek Skarbu Państwa.

UZASADNIENIE

Na podstawie całokształtu materiału dowodowego zgromadzonego i ujawnionego w niniejszej sprawie ustalono następujący stan faktyczny:

P. P. jest ojcem małoletniego K. C.. K. C. zamieszkuje wraz z matką A. C. w N.. Sąd Rejonowy w Nowym Dworze Mazowieckim wyrokiem zaocznym z dnia 16 stycznia 2006 r. w sprawie o sygn. akt III RC 203/05 zasądził od P. P. na rzecz małoletniego syna alimenty w kwocie po 400 złotych miesięcznie płatne do rąk A. C. do dziesiątego dnia każdego miesiąca z góry z ustawowymi odsetkami w przypadku uchybienia terminowi płatności któregokolwiek ze świadczeń, poczynając od dnia 8 listopada 2005 r.

Z uwagi na to, że oskarżony P. P. nie wywiązywał się z nałożonego na niego obowiązku alimentacyjnego, A. C. w dniu 20 marca 2006 r. złożyła wniosek o wszczęcie egzekucji alimentów z jego majątku do Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym dla Warszawy Pragi-Północ w W. R. D., który został zarejestrowany pod sygn. akt Kmp 25/06.

Z uwagi na stwierdzenie bezskuteczności egzekucji alimentów z majątku P. P., A. C. zwróciła się do Ośrodka Pomocy (...) D. Świadczeń Rodzinnych i Funduszu Alimentacyjnego o wypłatę świadczeń alimentacyjnych z funduszu alimentacyjnego. Decyzją Burmistrza Miasta N. nr (...) z dnia 17 października 2012 r. przyznano jej jako przedstawicielce ustawowej małoletniego K. C. świadczenia z funduszu alimentacyjnego w kwocie 400 zł na okres od 1 października 2012 r. do 30 września 2013 r. Następnie decyzją nr (...) z dnia 3 października 2013 r. ponownie przyznano powyższe świadczenia, tym razem na okres od 1 października 2013 r. do 30 września 2014 r. Na okres od 1 października 2014 r. do 30 września 2015 r. świadczenia alimentacyjne z funduszu zostały przyznane na mocy decyzji nr (...). (...).FA.09.2014 z dnia 19 października 2014 r.

Na dzień 29 marca 2013 r. P. P. zalegał z alimentami na rzecz syna w kwocie 5.806,67 złotych, a zadłużenie na rzecz funduszu alimentacyjnego wynosiło 27.943,32 złotych wraz z odsetkami. Na dzień 9 kwietnia 2014 r. zadłużenie na rzecz funduszu alimentacyjnego wzrosło do kwoty 35.971,62 złotych wraz z odsetkami. Na dzień 8 czerwca 2015 r. zaś P. P. zalegał z alimentami na rzecz syna w kwocie 6.206,67 złotych, zaś zadłużenie na rzecz funduszu alimentacyjnego wynosiło 44.901,13 złotych wraz z odsetkami.

P. P. był zarejestrowany jako osoba bezrobotna bez prawa do zasiłku w Urzędzie Pracy dla (...) W. od dnia 25 stycznia 2012 r. do dnia 23 stycznia 2013 r. W tym okresie w dniu 29 sierpnia 2012 r. otrzymał ofertę pracy w pośrednictwie otwartym bez konieczności rozliczania się z Urzędem Pracy jako czyściciel obiektów. Oskarżony został pozbawiony statusu osoby bezrobotnej z uwagi na niezgłoszenie się na wizytę obowiązkową. Następnie był zarejestrowany jako osoba bezrobotna bez prawa do zasiłku od dnia 9 lipca 2013 r. do dnia 12 grudnia 2013 r.. Oskarżony został ponownie wyrejestrowany z powodu niestawienia się na wezwanie Urzędu Pracy. Oskarżony P. P. w okresie od stycznia 2013 roku do 14 maja 2015 roku nie korzystał z pomocy opieki społecznej.

W 2013 r. pracował przez okres około 7 miesięcy, nie później niż do dnia 9 lipca 2013 r., w charakterze murarza na podstawie umowy o dzieło w zajezdni na W., osiągając dochód w wysokości od 1.600 do 1.700 złotych miesięcznie. Zrezygnował z tej pracy wobec niewypłacalności pracodawcy. Następnie utrzymywał się z prac remontowych. Co najmniej od lipca 2014 r. zaczął też pracę w zakładzie wulkanizacyjnym swojego znajomego. Jego zarobki były uzależnione od ilości i rodzaju zleceń, był jednak w stanie osiągnąć czasami nawet dochód w wysokości 7.000 złotych miesięcznie. W tym czasie P. P. regularnie uczęszczał na siłownię, średnio dwa razy w roku wyjeżdżał na wakacje, utrzymywał swoją narzeczoną i kolejne dziecko, a także pomagał matce i babci. W dniu 15 lipca 2016 r. P. P. został osadzony w Zakładzie Karnym celem odbycia kary pozbawienia wolności.

W okresie od dnia 24 stycznia 2013 r. do dnia 14 maja 2015 r. A. C. i jej syn K. C. korzystali z pomocy opieki społecznej w formie nie tylko świadczeń z funduszu alimentacyjnego, lecz także w formie comiesięcznego zasiłku rodzinnego na dziecko w wieku 5-18 lat, jednorazowych dodatków do zasiłku rodzinnego z tytułu rozpoczęcia roku szkolnego, jak i dodatków do zasiłku rodzinnego z tytułu samotnego wychowywania dziecka. K. C. cierpiał na alergię wziewne i centralne zaburzenia słuchu, wobec czego okresowo musiał przyjmować leki antyalergiczne i uczyć się na wizyty w Centrum (...). Ponadto brał udział w zajęciach logopedycznych. A. C. z synem mieszkali wówczas w mieszkaniu jej rodziców, gdyż nie posiadała środków na samodzielny wynajem lub kupno mieszkania. W późniejszym okresie w codziennym utrzymaniu korzystała też z pomocy finansowej obecnego męża. W tym czasie P. P. nie utrzymywał kontaktów z synem, niełożył na jego utrzymanie, nie interesował się jego losem. Raz przypadkowo spotkał syna i jego matkę w sklepie.

P. P. ma 31 lat, obecnie odbywa karę pozbawienia wolności. Był wielokrotnie karany, w tym za przestępstwo z art. 209 § 1 kk przed Sądem Rejonowym w N. w sprawie o sygn. akt II K 58/12.

Powyższy stan faktyczny ustalono na podstawie pism Urzędu Miasta Stołecznego W. - (...) D. P. (k. 1, k. 180, k. 299), zaświadczeń o dokonanych wpłatach (k. 3, k. 183, k. 304), decyzji Prezydenta (...) W. (k. 4, k. 303), zaświadczeń o bezskuteczności egzekucji (k. 5, k. 185, k. 302), pism Ośrodka Pomocy (...) w N. (k. 6-7, k. 17, k. 184, k. 186, k. 215-217, k. 219, k. 300-301, k. 313-314), pisma Powiatowego Urzędu pracy w N. (k. 16), pism Urzędu Pracy (...) W. (k. 18, k. 227, k. 315), aktu oskarżenia z dnia 19 stycznia 2012 r. (k. 21), pism Ośrodka Pomocy (...) D. P. (...) W. (k. 42, k. 228, k. 316, k. 325), informacji o stanie zaległości w sprawie egzekucyjnej wraz z kartami rozliczeniowymi (k. 68-69, k. 221-222, k. 317-318), wyroku zaocznego Sądu Rejonowego w Nowym Dworze Mazowieckim z dnia 16 stycznia 2006 r. w sprawie sygn. akt III RC 203/05 (k. 70, k. 223, k. 319), decyzji Burmistrza Miasta N. (k. 224-226v, k. 320-323), potwierdzeń wpłat (k. 456-460, k. 483-489), karty karnej (k. 507), kart czynności dozoru (k. 25, k. 35, k. 36-38, k. 48 akt teczek dozoru w sprawie I. D. 253/14/6, II K 58/12), sprawozdań z objęcia dozorem (k. 27-30, k. 40-43 akt teczek dozoru w sprawie I. D. 253/14/6, II K 58/12), zeznań świadka M. D. (k. 466-467), częściowo zeznań świadka B. D. (k. 491-492), zeznań oskarżycielki posiłkowej A. C. (k. 23v, k. 205, k. 330v, k. 464-466) oraz częściowo wyjaśnień oskarżonego P. P. (k. 385-386, k. 462-463, k. 465-466).

Przesłuchiwany w postępowaniu przygotowawczym (k. 385-386) oskarżony P. P. odmówił odpowiedzi na pytanie czy przyznaje się do popełnienia zarzucanego mu czynu. Wyjaśnił, że przed poprzednią sprawą, gdzie postawiono go w stan oskarżenia z art. 209 § 1 kk nie uiszczał alimentów, gdyż nie wiedział, że zostały takie przeciw niemu orzeczone, zaś po tej sprawie uiszcza je w miarę swoich możliwości, na co ma przekazy bankowe.

Przesłuchiwany w postępowaniu sądowym (k. 462-463, k. 465-466) oskarżony P. P. częściowo przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu, bowiem potwierdził, że nie uiszczał alimentów na rzecz syna. Wyjaśnił jednakże, iż nie czynił tego, gdyż nie miał na ten cel środków wobec wielu problemów rodzinnych. Podniósł, iż na początku jego konkubina była w zagrożonej ciąży, przez co raz w miesiącu jeździł z nią do szpitala. Następnie jego babcia zachorowała na raka. W związku z tym wymagała od niego stałej opieki i ponoszenia dodatkowych kosztów utrzymania przez okres roku do dnia 2 października 2014 r. Na jej pochówek P. P. musiał się zadłużyć u znajomych, których następnie od razu zaczął spłacać. Oskarżony wyjaśnił, że w 2013 r. pracował w zajezdni na W. przez około 9-10 miesięcy w charakterze murarza na umowę o dzieło, gdzie zarabiał od 1.600 do 1.700 złotych miesięcznie. W tym czasie mieszkał z babcią i narzeczoną. Narzeczona nie pracowała, uczyła się, natomiast babcia uzyskiwała niewielkie świadczenia emerytalno-rentowe. Wyjaśnił, że wobec problemów z płynnością finansową pracodawcy zaprzestał pracy jako murarz i po

około miesiącu zatrudnił się przy remontach mieszkaniowych w tzw. szarej strefie, skąd otrzymywał 1.100 złotych miesięcznie. Przy remontach mieszkaniowych pracował do czasu osadzenia go w Zakładzie Karnym. P. P. wyjaśnił, że przed osadzeniem kiedy tylko mógł, kiedy sytuacja materialna mu na to pozwalała, płacił zasądzoną wobec niego kwotę 400 złotych miesięcznie na konto funduszu alimentacyjnego. Stwierdził, że te pieniądze wpłacał na rzecz swojego syna. Zaprzeczył jakoby miał ustalać stan zadłużenia z tytułu nieuiszczonych alimentów. Wyjaśnił, że nie miał pojęcia o tym, że orzeczono wobec niego wyrokiem sądu obowiązek alimentacyjny, dowiedział się o tym zaś dopiero, gdy postawiono go po raz pierwszy w stan oskarżenia

z art. 209 § 1 kk w poprzedniej sprawie. Dodał, że czynił starania o kontakt z synem, jednak A. C. mu to w różny sposób ograniczała, mimo to nie wystąpił o sądowe ustalenie kontaktów z dzieckiem. Oświadczył również zamiar łożenia na utrzymanie syna po odbyciu kary pozbawienia wolności w Zakładzie Karnym.

Sąd zważył, co następuje:

Sąd jedynie częściowo dał wiarę wyjaśnieniom oskarżonego P. P.

w zakresie w jakim odzwierciedlają one ustalony w sprawie stan faktyczny oraz korespondują z uznanym za wiarygodny materiałem dowodowym w postaci zeznań świadków

i zgromadzonymi w aktach sprawy dokumentami. W pozostałej części wyjaśnienia oskarżonego w ocenie Sądu stanowią zaś realizację przyjętej przez niego linii obrony. Przede wszystkim niewiarygodne są wyjaśnienia oskarżonego w zakresie w jakim podał, że miał trudną sytuację materialno-rodzinną, ze względu na którą nie był w stanie uiszczać bieżących alimentów w całości i w terminie oraz że mimo tego uiszczał je nieregularnie w miarę swoich możliwości finansowych. Wyjaśnienia te bowiem stoją w sprzeczności m.in.

z informacjami zawartymi w aktach teczki dozoru w sprawie I. D. 253/14/6, II K 58/12.

W kartach czynności dozoru oraz sprawozdaniach z objęcia dozorem, które sporządzono na bazie wywiadu kuratora z oskarżonym i jego rodziną, zapisano, że P. P. informował kuratora, że pracował wówczas w zakładzie wulkanizacyjnym u znajomego, w lipcu 2014 r. osiągnął dochód nawet w wysokości w wysokości 7.000 złotych miesięcznie, regularnie uczęszczał na siłownię i średnio dwa razy w roku wyjeżdżał na wakacje. Jak wynika częściowo z wyjaśnień oskarżonego oraz zeznań świadków M. D. i B. D., oskarżony ponadto trudnił się wykonywaniem remontów mieszkań. Świadek M. D. zeznała, że z oskarżonym mieszkali sami w mieszkaniu, koszty utrzymania ich lokalu, jak i mieszkania jego matki ponosił wyłącznie oskarżony. Podała, że nie mieli oni żadnych długów, nie groziła im eksmisja, odcięcie mediów, nie zwracali się do opieki społecznej o pomoc. Ponadto oskarżony pomagał dodatkowo materialnie swojej matce. Biorąc pod uwagę taką treść zeznań trudno uwierzyć, że oskarżony byłby w stanie utrzymać siebie, partnerkę, matkę, nie zadłużając się, nie korzystając z pomocy, gdyby w rzeczywistości osiągał jedynie dochód w granicach 1.100 złotych, zwłaszcza że w różnym czasie miały dochodzić oskarżonemu niespodziewane, dodatkowe koszty jak na przykład te związane z leczeniem babci i opieką nad nią, które udawało mu się przecież pokrywać. Oskarżony, wbrew temu co wyjaśnił, nie korzystał także z pomocy społecznej, co wynika już z zeznań jego narzeczonej i zebranych w sprawie dokumentów. Oskarżony jest osobą młodą, zdrową i posiadającą rozmaite umiejętności pozwalające mu na zatrudnienie jako wykonawca prac remontowych, wulkanizator. Wszystko to prowadzi do wniosku, iż P. P. miał obiektywne możliwości bieżącego łożenia na utrzymanie swojego małoletniego syna K. C. alimenty w wysokości 400 zł miesięcznie. Nie wolno przy tym z pola widzenia tracić faktu, iż oskarżony co najmniej w okresie od października 2013 r. do października 2014 r. wpłacał miesięcznie kwotę 400 złotych na konto funduszu alimentacyjnego. Oskarżony mimo swoich rzekomych problemów finansowych był w stanie wygospodarować środki na spłatę zadłużenia powstałego w funduszu alimentacyjnym. W ocenie Sądu oskarżony przy swoich możliwościach zarobkowych był w stanie uiszczać również bieżące alimenty w tej samej, a trzeba przyznać, że niewielkiej, kwocie. Za niewiarygodne należy uznać tłumaczenia oskarżonego, iż przelewów na fundusz alimentacyjny dokonywał ze świadomością, iż czyni to na rzecz syna oraz że nie interesował się stanem swego zadłużenia w funduszu. Należy bowiem zauważyć, że oskarżony co najmniej po opuszczeniu Zakładu Karnego w 2010 r. dowiedział się, że zasądzono przeciw niemu alimenty na rzecz syna. Świadomość tę, jak sam wskazał, uzyskał będąc oskarżonym w innym postępowaniu o czyn z art. 209 § 1 kk o sygn. akt II K 58/12. Musiał mieć on zatem po tym okresie wiedzę o zapadłym przeciw niemu wyroku zaocznym w sprawie o sygn. akt III RC 203/05 oraz o jego treści, w tym że alimenty ma uiszczać do rąk A. C.. Jego wyjaśnienia, iż przelewał pieniądze na konto funduszu, ale z myślą, iż trafią one do jego dziecka są nielogiczne i w

świetle doświadczenia życiowego nieprawdopodobne. Zwłaszcza, że na adres zamieszkania otrzymywał on z Ośrodka Pomocy (...) w N. zawiadomienia o przyznaniu K. C. świadczeń alimentacyjnych i informacje o aktualnym długi wobec funduszu alimentacyjnego. Doręczano mu także decyzje Prezydenta (...) W.

o uznaniu go za uchylającego się od zobowiązań alimentacyjnych. P. P. miał zatem pełną świadomość stanu swego zadłużenia oraz obowiązku jego spłaty, a trzeba zaznaczyć, iż zadłużenie te nie było małe. Ten fakt potwierdza również jego matka B. D., zeznając, że oskarżony dowiedział się w Zakładzie Karnym, że ma płacić na fundusz alimentacyjny, dodając że był rzekomo zainteresowany płaceniem również alimentów bieżących K. C.. W ocenie Sądu oskarżony dokonując wpłat wyłącznie na fundusz, nie kontaktując się przy tym z matką swego syna, starał się jedynie pomniejszyć swój dług wobec tego podmiotu, nie mając wcale zamiaru łożenia na dziecko. Ponadto mimo, że oskarżony od 15 lipca 2016 r. odbywa karę pozbawienia wolności, jak wynika ze zgromadzonych potwierdzeń przelewów, wpłaty na rzecz funduszu alimentacyjnego w imieniu oskarżonego są dokonywane do chwili obecnej. Oznacza to, że celem pomniejszenia zadłużenia syna w funduszu, wpłat tych teraz dokonuje za oskarżonego jego matka, co znajduje również potwierdzenie w zeznaniach świadków. Świadek B. D. zeznała, że oskarżony na ten cel zostawiał jej pieniądze. Świadczyć to również może zatem o poczynionych przez oskarżonego na ten cel oszczędnościach, które wszak można czynić tylko w razie nadwyżki dochodów nad wydatkami. Jest to kolejna okoliczność przemawiająca dodatkowo za tym, iż oskarżony był

w stanie łożyć alimenty na rzecz syna, a nie robił tego z pełną rozmyślnością swego zachowania. Finalnie należy stwierdzić, iż nieprawdą są również wyjaśnienia oskarżonego

w zakresie w jakim wskazał, iż starał się kontaktować z synem i się nim interesować, lecz ograniczała mu to oskarżycielka posiłkowa. W tej części bowiem wyjaśnienia oskarżonego stoją w sprzeczności z zeznaniami A. C.. Gdyby było inaczej, P. P. niewątpliwie wystąpiłby o ustalenie kontaktów z dzieckiem, czego jednak nie uczynił. Ponadto jego matka B. D. zeznała, że dowiedziała się w Ośrodku Pomocy (...), iż adres oskarżycielki posiłkowej mogą podać jedynie oskarżonemu. Mimo tej wiedzy oskarżony nie poczynił żadnych ustaleń. W ocenie Sądu nie miał on zatem żadnego kontaktu z dzieckiem, nie interesował się nim, nie uczestniczył w jego wychowaniu.

Sąd w całości dał wiarę zeznaniom oskarżycielki posiłkowej A. C., gdyż są one spójne, logiczne, konsekwentne na obu etapach postępowania karnego i znajdują odzwierciedlenie w zgromadzonym, pozaosobowym materiale dowodowym. Prawdziwość jej zeznań potwierdzają pisma Urzędu Miasta Stołecznego W. (...) D.

P., zaświadczenia komornika, decyzje Burmistrza Miasta N. i pisma Ośrodka Pomocy (...) zgromadzone w aktach sprawy.

Na wiarę w całości zasługują także zeznania świadka M. D.. Zeznawała ona bowiem logicznie i zgodnie z zakresem swojej wiedzy o sytuacji rodzinno-materialnej swojej i oskarżonego. W zakresie zaś okoliczności dotyczących tego czy oskarżony łożył na syna lub czy w ogóle miał takie możliwości finansowe nie ujawniła ona żadnej wiedzy. Świadek bowiem zeznała, że o dziecku oskarżonego dowiedziała się niedawno, a sama zaś nie interesowała się przesadnie jego pracą zawodową, nie wiedziała nawet czy oskarżony był zarejestrowany jako osoba bezrobotna. Była w stanie jedynie stwierdzić, iż całe koszty utrzymania w okresie objętym zarzutem ponosił oskarżony.

Sąd dokonał swoich ustaleń faktycznych jedynie częściowo w oparciu o zeznania B. D.. Wiarygodne są one w zakresie w jakim korespondują w sposób spójny

i konsekwentny z innymi środkami dowodowymi, przez co mogą one stanowić podstawę ustalonego przez Sąd stanu faktycznego. Przymiotem wiarygodności nie można było natomiast objąć części zeznań świadka dotyczącej starań oskarżonego o kontakt z synem oraz jego zamiaru co do łożenia bieżących alimentów, po pierwsze już z przyczyn przywołanych

w ramach oceny wyjaśnień oskarżonego, zaś po drugie z tytułu tego, iż świadek stanowi dla oskarżonego osobę najbliższą, która wciąż dokonuje w jego imieniu podczas jego pobytu

w Zakładzie Karnym wpłat na fundusz alimentacyjny, zatem niewątpliwie może ona swą depozycją procesową dążyć do ukształtowania korzystnej dla oskarżonego wersji wydarzeń.

Sąd obdarzył wiarą także wszelkie dowody pozaosobowe, które zostały sporządzone lub przygotowane rzetelnie, przez uprawnione podmioty i nie były kwestionowane przez żadną ze stron w toku procesu.

Uwzględniając zebrany w sprawie materiał dowodowy stwierdzić należy, iż obdarzone przez Sąd wiarą dowody łączą się w logiczną całość i stanowią wystarczającą podstawę do uznania, iż okoliczności przypisanych oskarżonemu czynów i jego wina nie budzą żadnych wątpliwości.

Zgodnie z treścią art. 209 § 1 k.k. kto uchyla się od wykonania obowiązku alimentacyjnego określonego co do wysokości orzeczeniem sądowym, ugodą zawartą przed sądem albo innym organem albo inną umową, jeżeli łączna wysokość powstałych wskutek tego zaległości stanowi równowartość co najmniej 3 świadczeń okresowych albo jeżeli opóźnienie zaległego świadczenia innego niż okresowe wynosi co najmniej 3 miesiące podlega grzywnie, karze ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do roku. Natomiast jeżeli sprawca tego czynu naraża osobę uprawnioną na niemożność zaspokojenia podstawowych potrzeb życiowych podlega grzywnie, karze ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do lat 2 (art. 209 § 1a k.k.)

W tym miejscu należy wskazać po pierwsze, że w ocenie Sądu poprzednio obowiązujący przepis art. 209 § 1 k.k. nie jest względniejszy dlatego też Sąd stosował ustawę obowiązującą w dacie orzekania.

Sąd doszedł do przekonania, że oskarżony dopuścił się dwóch czynów popełnionych kolejno w okresie od 24 stycznia 2013 r. do 9 lipca 2013 r. i od 13 grudnia 2013 r. do 14 maja 2015 r. Należy bowiem zauważyć, że przestępstwo z art. 209 § 1 kk jest przestępstwem trwałym, zatem wytwarzającym jednym czynem stan bezprawny utrzymujący się przez jakiś czas. Stan bezprawny w tym przypadku powstaje na skutek uchylania się od obowiązku alimentacyjnego. Każdorazowa przerwa w uchylaniu się od tego obowiązku wywołana czy to jego realizacją czy to brakiem obiektywnej możliwości wykonania tego obowiązku przerywa trwałość jednego przestępstwa, a zatem powrót po przerwie do niealimentacji będzie nowym czynem przestępnym. Dlatego też, gdy ustalono w toku postępowania, że oskarżony w okresie od dnia 9 lipca 2013 r. do dnia 12 grudnia 2013 r. był zarejestrowany jako osoba bezrobotna bez prawa do zasiłku i nie osiągał dochodów, czyli nie miał obiektywnych możliwości uiszczania alimentów, uznać należało, że w okresach objętych aktem oskarżenia P. P. popełnił dwa czyny zabronione, a nie jeden jak mu pierwotnie zarzucano.

Strona przedmiotowa omawianego przestępstwa wyraża się w uchylaniu od wykonania obowiązku alimentacyjnego określonego co do wysokości ciężącego na sprawcy. Obowiązek ten ma wynikać z orzeczenia sądowego, ugody sądowej, innej ugody lub innej umowy. Dla bytu przestępstwa z art. 209 § 1 kk konieczne jest również, aby łączna wysokość zaległości powstałych wskutek uchylania się od wykonania obowiązku alimentacyjnego stanowiła równowartość co najmniej 3 świadczeń okresowych albo jeżeli opóźnienie zaległego świadczenia innego niż okresowe wynosi co najmniej 3 miesiące. Natomiast

w pojęciu „uchyla się” mieści się negatywny stosunek psychiczny osoby zobowiązanej do wykonania nałożonego na nią obowiązku, który sprawia, że mimo obiektywnej możliwości jego wykonania, sprawca tego obowiązku nie wypełnia, gdyż wypełnić go nie chce lub też zlekceważył obowiązek nałożony wyrokiem (zob. postanowienie SN z dnia 17 kwietnia 1996 r., II KRN 204/96). Dlatego też przyjmuje się, iż uchylanie się od obowiązku łożenia na utrzymanie osoby uprawnionej do alimentacji zachodzi dopiero wtedy, gdy zobowiązany, mając obiektywną możliwość wykonania tego obowiązku, nie dopełnia go ze złej woli. Z tego względu przestępstwo to można popełnić jedynie umyślnie, zarówno z zamiarem bezpośrednim, jak i ewentualnym.

Przechodząc na grunt niniejszej sprawy należy wskazać, że oskarżony na mocy wyroku zaocznego Sądu Rejonowego w Nowym Dworze Mazowieckim z dnia 16 stycznia 2006 r. w sprawie o sygn. akt III RC 203/05 miał obowiązek łożenia na utrzymanie syna K. C. alimentów w wysokości 400 złotych miesięcznie, o czym oskarżony wiedział i miał pełną tego świadomość, a mimo to tego obowiązku nie realizował. W okresach objętych zarzutem oskarżony utrzymywał się z prac remontowych, budowlanych, a następnie zatrudnił się w zakładzie wulkanizacyjnym. W tym czasie ponosił on koszty utrzymania siebie i narzeczonej, pomagał również finansowo swojej matce i babci, w tym opłacał mieszkanie matki. Ponadto oskarżony regularnie spłacał zadłużenie wobec funduszu alimentacyjnego. P. P. jest osobą młodą i zdrową. W ocenie Sądu powyższe okoliczności świadczą o tym, że obiektywnie oskarżony miał możliwość wykonywania

ciążącego na nim obowiązku w całości, zwłaszcza że kwota zasądzonych alimentów jest nieznaczną. Należy zauważyć, że oskarżony nadto nie kontaktował się z synem, nie interesował się nim, nie uczestniczył w jego wychowaniu. Takie zachowanie oskarżonego świadczy zdaniem Sądu o jego złej woli i umyślności w uchylaniu się od łożenia bieżących alimentów.

Typ kwalifikowany z art. 209 § 1a kk jest przestępstwem skutkowym z zaniechania. Skutkiem, od którego zależy dokonanie przestępstwa niealimentacji w typie kwalifikowanym jest narażenie osoby uprawnionej na niemożność zaspokojenia podstawowych potrzeb życiowych, czyli spowodowanie swoim zachowaniem stanu zagrożenia. W orzecznictwie przyjmuje się, iż zakres pojęcia „podstawowe potrzeby życiowe”, użytego w art. 209 § 1a kk, wyznaczają warunki społeczne, poziom rozwoju gospodarczego, technologicznego, stan świadomości społecznej. Im wyższy jest stopień rozwoju społeczeństwa, przeciętny poziom życia, tym większe i bardziej zróżnicowane są potrzeby uznawane powszechnie za podstawowe. Niezbędne jest zatem nie tylko zabezpieczenie minimum egzystencji w postaci środków przeznaczonych na utrzymanie i wykształcenie dziecka, lecz także stworzenie mu warunków umożliwiających zaspokojenie potrzeb wyższego rzędu istotnych dla kształtowania jego osobowości i nawyków kulturalnych

Wskazać tu trzeba, że syn K. C. mieszka z matką. A. C. wraz z synem korzystali z pomocy opieki społecznej w formie świadczeń z funduszu alimentacyjnego, comiesięcznego zasiłku rodzinnego na dziecko w wieku 5-18 lat, jednorazowych dodatków do zasiłku rodzinnego z tytułu rozpoczęcia roku szkolnego, jak i dodatków do zasiłku rodzinnego z tytułu samotnego wychowywania dziecka. W tym czasie ponadto podstawowe potrzeby życiowe K. C. nie ograniczały się jedynie do wyżywienia, ubioru czy edukacji, lecz także objawiały się w konieczności leczenia, gdyż cierpiał on na alergię wziewną i centralne zaburzenia słuchu. Należy podkreślić, iż fakt zaspokojenia potrzeb życiowych uprawnionego kosztem znacznego wysiłku osoby współzobowiązanej do alimentacji albo przez inne osoby niezobowiązane, a także z funduszu alimentacyjnego, nie wyłącza ustawowego znamienia narażania na niemożność zaspokojenia tych potrzeb (zob. wyrok SN z dnia 27 marca 1987 r., V KRN 54/87). W tej sytuacji nie może ulegać wątpliwości, że oskarżony swoim zachowaniem naraził syna na niemożność zaspokojenia podstawowych potrzeb życiowych.

Oskarżony jest osobą pełnoletnią i w konkretnych warunkach niniejszego stanu faktycznego rozpoznawał znaczenie swojego zachowania, należy ocenić, iż P. P. popełnił przypisane mu czyny umyślnie w zamiarze bezpośrednim

Przystępując do wymiaru kary Sąd miał na względzie dyrektywy określone w art. 53 kk, nakazujące brać pod uwagę stopień społecznej szkodliwości czynu oraz okoliczności łagodzące i obciążające. Kierując się wskazówkami określonymi w art. 115 § 2 kk Sąd miał na uwadze, iż oskarżony popełnił przypisane mu czyny umyślnie i w zamiarze bezpośrednim oraz w złej woli objawiającej się w braku dążenia do uczestniczenia w życiu swojego dziecka, zarówno materialnie, jak i osobiście. Oskarżony jest osobą dorosłą, zdającą sobie sprawę jakie skutki może nieść podobne zachowanie, w tym skutki prawne, gdyż był już wcześniej karany za czyn z art. 209 § 1 kk. Mimo tego swoim zachowaniem ponownie wystąpił przeciwko prawu do godnych warunków egzystencji własnego syna. Wobec tego Sąd ocenił stopień społecznej szkodliwości czynu jako znaczny. Okoliczności łagodzących Sąd nie dostrzegł, zaś do okoliczności obciążających zaliczył fakt uprzedniej, wielokrotnej karalności, w tym raz za przestępstwo niealimentacji.

Mając powyższe na uwadze Sąd doszedł do przekonania, że karami właściwymi dla oskarżonego P. P. będą kary po 3 miesiące pozbawienia wolności za każdy z przypisanych mu czynów. Kary te o charakterze bezwzględny są w ocenie Sądu adekwatne do jego stopnia winy, uwzględniające zarówno stopień społecznej szkodliwości czynów, jak i dotychczasową karalność, gdzie oskarżony był już skazany za czyn z art. 209 § 1 kk na karę pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania, która to nie odniosła skutku resocjalizacyjnego wobec oskarżonego. Jednocześnie są to kary wymierzone na krótki okres, aby oskarżony miał jak najszybszą możliwość powrotu do pracy w warunkach wolnościowych i w ten sposób łożenia na utrzymanie swojego syna.

Ponadto Sąd na podstawie art. 85 § 1 kk i art. 86 § 1 kk orzeczone wobec oskarżonego niniejszym wyrokiem kary pozbawienia wolności połączył i wymierzył mu karę łączną 4 miesięcy pozbawienia wolności, mając na uwadze możliwość wymierzenia kary łącznej w granicach od 3 do 6 miesięcy pozbawienia wolności. Sąd kierował się zasadą asperacji opartej o absorpcję, biorąc pod uwagę wszystkie, wskazane wyżej okoliczności, a także bliski związek czasowy między przypisanymi oskarżonemu w wyroku czynami. W ocenie Sądu jest to kara stanowiąca odpowiednią reakcję na postępowanie oskarżonego i zmuszająca go do odpowiedniej refleksji, a jednocześnie czyniąca zadość wymogom z art. 53 kk, art. 54 § 1 kk i art. 85a kk.

Na podstawie art. 624 § 1 kpk Sąd postanowił zwolnić oskarżonego w całości od zapłaty kosztów sądowych, którymi obciążył Skarb Państwa uznając, że za taką decyzją przemawiają względy słuszności. Biorąc pod uwagę, że oskarżony obecnie odbywa karę pozbawienia wolności oraz dalej zalega zarówno z bieżącymi alimentami na rzecz syna, jak i ze zwrotem świadczeń na rzecz funduszu alimentacyjnego, Sąd doszedł do przekonania, że zasądzanie od niego kosztów postępowania, choćby w części, jest bezcelowe, albowiem będzie miał realne trudności z wykonaniem orzeczenia w tym zakresie.

Z uwagi na powyższe orzeczono jak w sentencji.